

## 13 stycznia 2015. Komentarz ojca Jacka Salija

(Hbr 2,5-12) Nie aniołom Bóg poddał przyszły świat, o którym mówimy. Ktoś to na pewnym miejscu stwierdził uroczyście, mówiąc: Czym jest człowiek, że pamiętasz o nim, albo syn człowieczy, że się troszczysz o niego; mało co mniejszym uczyniłeś go od aniołów, chwałą i czią go uwieńczyłeś. Wszystko poddałeś pod jego stopy. Ponieważ zaś poddał Mu wszystko, nic nie zostawił nie poddanego Jemu. Teraz wszakże nie widzimy jeszcze, aby wszystko było Mu poddane. Widzimy natomiast Jezusa, który mało od aniołów był pomniejszony, chwałą i czią ukoronowanego za cierpienia śmierci, iż z łaski Bożej za wszystkich zaznał śmierci. Przystało bowiem Temu, dla którego wszystko i przez którego wszystko, który wielu synów do chwały doprowadza, aby przewodnika ich zbawienia udoskonalił przez cierpienie. Tak bowiem Ten, który uświęca, jak ci, którzy mają być uświęceni, z jednego /są/ wszyscy. Z tej to przyczyny nie wstydzisz się nazywać ich braćmi swymi, mówiąc: Oznajmię imię Twoje braciom moim, w pośrodku zgromadzenia będę Cię wychwalał.

(Hbr 2,5-12)

Nie aniołom Bóg poddał przyszły świat, o którym mówimy. Ktoś to na pewnym miejscu stwierdził uroczyście, mówiąc: Czym jest człowiek, że pamiętasz o nim, albo syn człowieczy, że się troszczysz o niego; mało co mniejszym uczyniłeś go od aniołów, chwałą i czią go uwieńczyłeś. Wszystko poddałeś pod jego stopy. Ponieważ zaś poddał Mu wszystko, nic nie zostawił nie poddanego Jemu. Teraz wszakże nie widzimy jeszcze, aby wszystko było Mu poddane. Widzimy natomiast Jezusa, który mało od aniołów był pomniejszony, chwałą i czią ukoronowanego za cierpienia śmierci, iż z łaski Bożej za wszystkich zaznał śmierci. Przystało bowiem Temu, dla którego wszystko i przez którego wszystko, który wielu synów do chwały

doprowadza, aby przewodnika  
ich zbawienia udoskonalił  
przez cierpienie. Tak bowiem  
Ten, który uświęca, jak ci,  
którzy mają być uświęceni, z  
jednego /są/ wszyscy. Z tej to  
przyczyny nie wstydzi się  
nazywać ich braćmi swymi,  
mówiąc: Oznajmię imię Twoje  
braciom moim, w pośrodku  
zgromadzenia będę Cię  
wychwalał.

(Ps 8,2.5-9)

REFREN: Dałeś Synowi  
władzę nad swym  
dziełem

O Panie, nasz Panie,  
jak przedziwne jest  
Twoje imię po całej  
ziemi!

Czym jest człowiek, że o  
nim pamiętasz,  
czym syn człowieczy, że  
troszczysz się o niego?

Uczyliś go niewiele  
mniejszym od aniołów,  
uwieńczyś go czcią i  
chwałą.

Obdarzyś go władzą  
nad dziełami rąk  
Twoich,  
wszystko złożyś pod  
jego stopy:

Owce i bydło wszelakie  
i dzikie zwierzęta,  
ptaki niebieskie i ryby  
morskie,  
wszystko, co szlaki  
mórz przemierza.

(1 Tes 2,13)

Przyjmijcie słowo Boże  
nie jako słowo ludzkie,  
ale jak jest naprawdę,  
jako słowo Boga.

(Mk 1,21-28)

W mieście Kafarnaum Jezus w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie. Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku?

Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży. Lecz Jezus rozkazał mu surowo: Milcz i wyjdź z niego. Wtedy duch nieczysty zaczął go targać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego. A wszyscy się zdumieli, tak że jeden drugiego

pytał: Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne. I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galilejskiej.

### Komentarz

Dzisiejsza Ewangelia nazywa ducha zbuntowanego przeciw Bogu "duchem nieczystym". Stwórca pragnął go - stworzonego jako dobry i czysty - obdarzyć sobą samym, podobnie jak wszystkie swoje rozumne stworzenia. Chciał, by Jego święta obecność napełniała go życiem i wspaniałym blaskiem. Ale duch ten

uznał, że Bóg jest mu niepotrzebny. Nie chciał życia i miłości, jakimi Bóg obdarza swoje osobowe stworzenia.

Otóż jeżeli istota stworzona do miłości zamyka się w sobie, jeżeli nie ma w niej życia miłości - zaczyna ulegać rozkładowi i staje się kimś nieczystym. Również ja, człowiek, mogę stać się kimś nieczystym. Kiedyś Pan Jezus z wielką ostrością zarzucił faryzeuszom, że stali się ludźmi nieczystymi. Mówił im tak: Wy dbacie tylko o pozory, dbacie tylko o czystość zewnętrzną, a wnętrza wasze "pełne są

zdzierstwa i niepowściągliwości (...). Podobni jesteście do grobów pobielanych, które z zewnątrz wyglądają pięknie, lecz wewnątrz pełne są kości trupich i wszelkiego plugastwa" (Mt 23,25-27).

Zatem nasza człowiecza nieczystość polega na tym, że ktoś nosi w sobie śmierć duchową i dokonuje się w nim duchowy rozkład. Jak to ostro powiedziano w Apokalipsie: "masz imię, że żyjesz, a jesteś umarły" (Ap 3,1). Mówiąc inaczej: nieczystość człowieka bierze się stąd, że ktoś utracił łaskę uświęcającą i nie ma w sobie życia Bożego. Duchowo taki człowiek

staje się miejscem śmierci i rozkładu. "Z wnętrza takiego człowieka - mówił Pan Jezus - wychodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, czyny nierządne, kradzieże, fałszywe świadectwa, przekleństwa"(Mt 15,19).

Podobnie jak martwe ciało w trakcie rozkładu wydziela fetor, tak efektem rozkładania się ludzkiego ducha są nasze grzechy.

Toteż samo tylko dobre postanowienie powrotu na drogę Bożych przykazań niewiele pomoże grzesznikowi. Grzesznik musi przecież odzyskać życie

Boże. Nad grzesznikiem musi się miłosiernie pochylić Chrystus i obdarzyć go łaską uświęcającą. Dopiero wtedy nastąpi radykalna zmiana i człowiek ten zacznie owocować duchową radością, pokojem, cierpliwością, łagodnością oraz innymi przejawami obecności Ducha Świętego.

Dzisiejsza Ewangelia pokazuje niesamowicie przewrotną taktykę, jakiej próbuje niekiedy wobec nas duch nieczysty. Zaczął on wołać, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym. To bezczelność. Duch nieczysty próbuje przemienić się w apostoła i głosić prawdę

o Jezusie. Byleby tylko wszystko zostało po staremu, byleby mógł pozostać w człowieku, którym zawładnął.

Dlatego koniecznie sobie zapamiętajmy: Prawda o Jezusie Chrystusie dopiero wtedy jest straszna dla duchów nieczystych i zbawia człowieka, kiedy jest przeniknięta miłością i mocą łaski.

o. Jacek Salij